**Szósty list Ministra Generalnego**

**COVID-19**

Prot. N.00773/20

Do wszystkich Przełożonych wyższych

Do wszystkich Braci

Kochani Bracia!

Niech Pan obdarzy was pokojem!

Już od dłuższego czasu pragnąłem ponownie dotrzeć do was i podzielić się refleksją nad tym, co obecnie wszyscy przeżywamy, abyśmy mogli przez to poczuć się jeszcze bardziej zjednoczeni w tych doświadczeniach.

Jak wam wiadomo, pandemia ciągle postępuje naprzód i w różnym stopniu   
i nasileniu w zależności od miejsc, gdzie żyjemy wywiera znaczący wpływ na nasze życie i działalność. W Europie po bardzo ciężkiej sytuacji w pierwszych miesiącach, nastąpił czas relatywnego wytchnienia dając możliwość przeżycia ważnych dla nas wydarzeń.   
A było to zjednoczenie trzech Prowincji Włoch Środkowych: Umbrii, Abruzji i Lacjum   
w jedną Seraficką Prowincję Niepokalanego Poczęcia, mogły się odbyć, także niektóre kapituły, miała miejsce beatyfikacja Karola Acutis w Asyżu, oraz coroczne wspomnienie św. Pio i św. Franciszka. Ze szczególną troską zachowywaliśmy wytyczne normy i zasady dotyczące zachowania ostrożności, aby uniknąć ewentualnego zakażenia wirusem. Tak więc reasumując te wydarzenia prawie we wszystkich tych spotkaniach nie było przykrych i niespodziewanych konsekwencji. Z wyjątkiem kapituły w Prowincji Krakowskiej, gdzie to po kilku dniach po jej zakończeniu wielu braci okazało się zarażonych wirusem, a między nimi także br. Piotr Stasiński, Radny Generalny.   
Na szczęcie ma on już za sobą to przykre i bolesne doświadczenie.

Natomiast w innych okręgach – Hiszpanii, Austrii, Słowenii i Chorwacji – sytuacja personalna i całokształt społeczno-sanitarny miał znaczący wpływ na podjęcie przez prowincjałów decyzji, aby podjąć stosowne kroki i dokonać nominacji nowych przełożonych. Podobnie wyglądała sytuacja w Północnej Ameryce, gdzie sytuacja była podobna i czasami dawała możliwość zwołania kapituły, lub też ograniczenia się do niezbędnego minimum, oczekując na bardziej sprzyjające okoliczności, aby móc przedyskutować aktualne problemy. W niektórych przypadkach poproszono   
o dokonanie nominacji. Podobnie przedstawia się sytuacja w innych Konferencjach na pozostałych kontynentach świata. Na naszej oficjalnej stronie internetowej znajdziecie zawsze nowe wiadomości o wydarzeniach i aktualnych zmianach w naszym życiu. Mając na uwadze wskazania naszych Konstytucji, spotkania, kapituły i inne spotkania zostają przesuwane w czasie w nadziei, że sytuacja ulegnie poprawie. Krótko mówiąc, nawet jeżeli trzeba, nieraz z dnia na dzień przeprogramować wszystko, to jest pokrzepiające to, że życie nie zatrzymuje się. Może dla tego właśnie, to powinno być wyzwaniem dla nas wszystkich, aby nie porzucać naszych formacyjnych programów i zaplanowanych spotkań w sytuacji, kiedy nie możemy spotkać się osobiście, a które znajdują się   
w agendach naszych Konferencji, Okręgów, komisji na rożnych szczeblach, czy to w życiu naszych wspólnot. Bardzo wielu braci zaczęło używać do tego różnych środków komunikacji, aby móc kontynuować swoją działalność, a które ofiaruje nam dziś współczesna technologia. Fakt ten bardzo mnie cieszy i zachęcam wszystkich, aby   
w miarę swoich możliwości stosowali podobne rozwiązania.

Wygląda na to, że pandemia nie ustaje, lecz wręcz przeciwnie przybiera na sile. Starajmy się więc, jeszcze bardziej zachowywać ostrożność i roztropność poprzez odpowiednie zachowanie i przystosowanie do danych sytuacji zachowując odpowiednie zasady bezpieczeństwa osobistego i względem drugich osób. Mam nadzieję, że wszyscy znamy dobrze te przepisy i zasady bezpieczeństwa. Mając na uwadze, że liczba braci zarażonych wirusem nie jest bardzo duża w stosunku do liczby wszystkich braci (przynajmniej tak przestawia się sytuacja z napływających do Kurii wiadomości), to napawa zawsze smutkiem świadomość, że dla wielu z nas wirus stał się bezpośrednią przyczyną do przejścia do Domu Ojca. Co najmniej pięćdziesięciu braci odeszło do Pana   
z tego powodu, wielu z nich nie mając nawet jeszcze pięćdziesięciu lat. Modlimy się do Pana za nich wszystkich, aby ich przyjął w swoim wielkim miłosierdziu. A my z poczuciem obowiązku i odpowiedzialnością kontynuujmy naszą wędrówkę.

Wiem dobrze, że zdajecie sobie sprawę, że już od wielu miesięcy jestem bardzo ograniczony w możliwości, aby móc was odwiedzić i spotkać się z wami. Cieszą mnie jednak wiadomości, że wielu z was posługuje w różny sposób ryzykując czasem własnym zdrowiem i czyni to pomimo różnorodnych trudności. Może to wydawać się małą kroplą, która jednak w oczach Boga ma niesamowitą wartość. Dziękuję wam w imieniu całego Zakonu.

Każdy z nas z ufnością może złożyć swoje życie, to czym żyjemy, nasz cały Zakon w ręce Dobrego Boga, wzajemnie wspierając się poprzez wytrwałą modlitwę, mając świadomość, że Pan wie, jak najlepiej pokierować losem każdego z nas i całego naszego Braterstwa.

Pozdrawiając was, życzę wam, obfitości Bożego Błogosławieństwa!

Br. Roberto Genuin

Minister Generalny OFMCap

Rzym, 29 października 2020